



**RZECZNIK DYSCYPLINARNY
SĘDZIÓW SĄDÓW Powszechnych**

Warszawa, 18 października 2019 r.

Stanowisko Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych

w sprawie braku podstaw do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, w przedmiocie czynności prowadzonych w sprawie Sądu Okręgowego w Elblągu sygn. akt II K 56/18.

Z analizy akt sprawy o sygn. akt PR 2 Ds.181.2018 prowadzonej przez Ośrodek Zamiejscowy Prokuratury Rejonowej w Ostródzie z siedzibą w Morągu wynika, że w toku śledztwa wszczętego w dniu 18 marca 2018 r., po zastosowaniu wobec podejrzanego w dniu 19 marca 2018 r. środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, w dniu 20 marca 2018 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej Zdzisław Łukasiak sporządził kierowany do Sądu Okręgowego w Elblągu II Wydział Karny wniosek o przesłuchanie przez sąd świadka, który w chwili przesłuchania nie ukończył 15 lat - w osobie W. K. (k. 49-49v). Załącznikiem do wniosku były akta sprawy PR 2 Ds. 181.2018. Z zamieszczonego na piśmie odcisku pieczęci (k. 49v) wynika, że wniosek prokuratora został wykonany (czyli wysłany do sądu) w dniu 20.03.2018 r. pod numerem ekspedycyjnym E 2018.03.18/52. Ten sam numer widnieje na egzemplarzu wniosku, który wpłynął do sądu w dniu 23.03.2018 r. (k. 59). Numer ten stanowi zatem jednocześnie datę wysłania wniosku. Należy zatem uznać, że akta sprawy PR 2 Ds. 181.2018 zostały wysłane wraz z wnioskiem do sądu w dniu 20 marca 2018 r.

Co więcej na kolejnym znajdującym się w aktach śledztwa piśmie (k. 50), które wpłynęło do prokuratury w dniu 20 marca 2018 r., potwierdzającym doręczenie odpisu postanowienia sądu, prokurator umieścił zarządzenie „zał. do akt”, co prowadzi do ustalenia, że akta sprawy nie były już w posiadaniu prokuratury. Następnego dnia tj. 21 marca 2018 r. wpłynęły wnioski obrońcy podejrzanego o udzielenie zezwolenia na widzenie z tymczasowo aresztowanym (k. 53) oraz o zezwolenie na zapoznanie się z aktami sprawy (k. 55). Do wniosków załączono pełnomocnictwo dla obrońcy udzielone przez dziadka podejrzanego (k. 54). Na wniosku o widzenie prokurator w dniu 21 marca 2018 r. napisał zarządzenie „zał. do akt sprawy” i jednocześnie udzielił obrońcy zezwolenia na porozumienie się z tymczasowo aresztowanym podejrzanym. Natomiast na wniosku o zapoznanie z aktami sprawy, prokurator napisał zarządzenie, w którym wyraził na powyższe zgodę. Zwrócić przy tym należy uwagę, że oczywistym jest, iż oba wnioski były kierowane do prokuratora prowadzącego sprawę i przez niego zostały rozstrzygnięte. Prokurator jednak zważywszy na nadesłaną po raz pierwszy do akt informację o ustanowieniu dla podejrzanego obrońcy, winien był przesłać ją do Sądu Okręgowego w Elblągu w ślad za wnioskiem o przesłuchanie małoletniej oraz aktami sprawy. Gdyby natomiast akta sprawy były jeszcze w posiadaniu prokuratora winien był on wydać zarządzenie, jak uczynił to później na k. 304 tj. „załączyć do akt głównych, przesłać z aktami do sądu”. Ponieważ na pełnomocnictwie brak jest prezentaty Sądu Okręgowego w Elblągu, ani jakichkolwiek dyspozycji prokuratora w zakresie przekazania tej informacji do sądu, należy

domniemywać, iż pełnomocnictwo załączone do rozpoznanych już przez prokuratora wniosków obrońcy oczekiwało na zwrot akt z sądu. Plik tych trzech dokumentów pozostaje do tej pory razem zszyty w aktach.

Podkreślić należy, że postępowanie było w tym miejscu prowadzone dwutorowo, z jednej strony bowiem prokurator wykonywał czynności w śledztwie, z drugiej zaś Sąd Okręgowy w Elblągu w II Wydziale Karnym rozpatrywał wniosek o przesłuchanie małoletniej W.K. i podejmował czynności w tym zakresie, nie mając wiedzy o tym, że w sprawie działa już obrońca.

Bezspornie można ustalić, że wniosek o przesłuchanie małoletniej pokrzywdzonej wpłynął do Sądu Okręgowego w Elblągu w dniu 23 marca 2018 r., o czym świadczy umieszczona na wniosku prezentata tego Sądu (k. 53). Po skierowaniu sprawy do SLPS, gdzie wylosowany został sędzia Michał Lasota, wniosek skierowano do tego sędziego, który w dniu 28 marca 2018 r. wyznaczył termin posiedzenia na 6 kwietnia 2019 r., zarządzając wezwanie świadka, psychologa oraz prokuratora.

Sędzia Michał Lasota otrzymując wniosek wraz z aktami nie miał wiedzy o tym, że w sprawie został ustanowiony obrońca.

Do przesłuchania małoletniej doszło w wyznaczonym terminie. Nie brał w nim udziału obrońca. Po przesłuchaniu, sędzia Michał Lasota zarządzeniem z 6 kwietnia 2018 r. nakazał zwrócić prokuraturze akta, jednak finalnie zostały one przesłane w dniu 10 kwietnia 2018 r., za uprzednią zgodą prokuratora (k. 69 i 70) do VI Wydziału Karnego Odwoławczego, celem rozpoznania zażaleń na zastosowanie tymczasowego aresztowania. Co więcej w aktach sprawy, do dnia dzisiejszego, brak jest jakiegokolwiek dokumentacji świadczącej o tym, że postanowienie z dnia 19 marca 2018 r. o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wobec podejrzanego zostało zaskarżone zarówno przez podejrzanego w dniu 20 marca jak i obrońcę w dniu 23 marca 2018 r. Do akt sprawy prokurator nie załączył ani obu ww. zażaleń ani protokołu posiedzenia Sądu Okręgowego w Elblągu VI Wydziału Karnego Odwoławczego z dnia 11 kwietnia 2018 r. W aktach znajduje się jedynie odpis postanowienia Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 11 kwietnia 2018 r. (k. 76-77) przysłany jako załącznik przez ZK w Hławie. Brak w dniu wyznaczonego przez sędziego Michała Lasotę posiedzenia tj. 6 kwietnia 2018 r. jakichkolwiek informacji o złożeniu przez obrońcę zażalenia na zastosowanie tymczasowego aresztowania, nie pozwalał na uzyskanie przez sędziego wiedzy, że w sprawie został ustanowiony obrońca.

Niespotykaną praktyką jest niezalążanie przez prowadzącego postępowanie przygotowawcze wydruków z EPO (w toku śledztwa nie załączono ani jednego) jak też pism przewodnich (korespondencji międzyinstancyjnej) sporządzanych przy przesyłaniu akt sprawy, co czyni niezwykle utrudnionym dokonanie precyzyjnych ustaleń w zakresie tak czasu jak i miejsca przechowywania akt sprawy PR 2 Ds. 181.2018 w toku śledztwa. W aktach tych znajdują się jedynie zwrotne potwierdzenia odbioru korespondencji przesyłanej do podejrzanego (k. 111-115, 166).

Na marginesie należy zauważyć, że prokurator nie załączył do akt nawet wniosków o widzenia z podejrzanym, bowiem w aktach znajdują się jedynie zarządzenia o zgodzie na widzenia (k. 87, 88, 122, 123, 279, 280, 349, 350, 366, 367).

Analiza zarządzeń wydawanych przez prokuratora na pismach wpływających do akt sprawy w sytuacji gdy znajdowały się one poza prokuraturą, tj. po raz pierwszy pomiędzy 20 marca 2018 r. a najpóźniej 23 kwietnia 2018 r., prowadzi do wniosku, że w tym czasie prokurator zapisywał na nich odręcznie zarządzenia o treści „zał. do akt” (k. 50, 53, 75, 78). W późniejszym okresie, gdy akta sprawy były np. wysłane do biegłych w związku z badaniami psychiatrycznymi, prokurator wydawał na korespondencji wpływającej zarządzenie „zał. do akt po ich nadesłaniu” (k. 126), lub w przypadku wysłania ich do sądu „zał. do akt” (k. 155, 273, 275, 296, 297), „zał. do akt głównych po ich nadesłaniu” (k. 158, 359, 360, 361). Takich adnotacji nie czynił, gdy akta były w jego posiadaniu.

Powyższe jednoznacznie prowadzi do wniosku, iż wbrew publikacji portalu Onet.pl z dnia 16 maja 2019 r. sędzia Michał Lasota wyznaczając termin przesłuchania małoletniej nie miał wiedzy o ustanowionym w sprawie obrońcy, albowiem informacji tej nie było wówczas w przesłanych z prokuratury aktach sprawy.

Sędzia nie dopuścił się zatem zachowania skutkującego odpowiedzialnością dyscyplinarną.

Powolywanie się przez autora artykułu na stanowisko anonimowych prokuratorów z Ośrodka Zamiejscowego Prokuratury Rejonowej w Ostródzie z siedzibą w Morągu, jak też anonimowego sędziego z Sądu Okręgowego w Elblągu nie wytrzymuje konfrontacji z wnikliwą analizą akt śledztwa oraz oficjalnym oświadczeniem Prezesa Sądu Okręgowego w Elblągu, który jednoznacznie wskazuje, że w aktach sprawy brak jest dowodu, z którego wynikałoby, że oskarżyciel publiczny przesłał do sądu informację, że w sprawie ustanowiony został obrońca. Jednocześnie autor artykułu nie wyjaśnia dlaczego nie zwrócił się do Ośrodka Zamiejscowego Prokuratury Rejonowej w Ostródzie z siedzibą w Morągu o uzyskanie oficjalnych informacji w tym zakresie, tak jak uczynił to wobec Prezesa Sądu Okręgowego w Elblągu, opierając się wyłącznie na ocenach anonimowych prokuratorów, bez ustalenia, czy czerpali oni tę wiedzę z akt sprawy czy innych pośrednich źródeł.

Podkreślić także należy, że to prokurator jest gospodarzem postępowania przygotowawczego i to on decyduje o każdym aspekcie tego postępowania, w tym o treści kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego w akcie oskarżenia, znając doskonale materiał dowodowy, który przedstawia sądowi. Całkowicie nieuzasadnione i wysoce krzywdzące jest obciążanie jakiegokolwiek innej osoby odpowiedzialnością za kierowanie zarzutu niemającego pokrycia w materiale dowodowym, czy rezygnację z jego konsekwentnego popierania przed sądem.

Dlatego też postępowanie dyscyplinarne nie zostanie wszczęte.

RZECZNIK DYSCYPLINARNY
Sędziów Sądów Powszechnych

(-) Piotr Schab